

CAFÉ ITALIA

najładniejszy lokal stolicy zostaje otwarty przy ulicy
NOWY-SWIAT 23/25

Ze wskazań misji prof. Kemmerera Polska musi pożyczać ale gdzie i ale jak?

Życie gospodarcze Polski wymaga dopływu kapitałów zagranicznych. Należy więc zaciągać pożyczki zagraniczne, pamiętając o tem, że nie każda pożyczka jest dobrodziejstwem, lecz jedynie pożyczka zaciągnięta na normalnych warunkach i planowo zużytkowana; tak brzmi konkluzja misji prof. Kemmerera.

Polska potrzebuje i zasługuje na pomoc finansową zagranicy, gdyż, jak stwierdza misja, była ona pustoszona przez kilka wzajemnie ścierających się armii i poniosła największe ofiary w okresie 1914 — 1920 r., przytem, jako wierzyciel Polska przedstawia tą dodatnią stronę, że posiada nadzwyczajnie mały dług publiczny, wynoszący zaledwie 12 dolarów lub 108 zł. na głowę ludności.

Pomimo to, pozycja Polski na rynkach zagranicznych jest słaba wobec

braku zaufania do stałości stosunków w Europie Wschodniej, długotrwałego okresu inflacji, kryzysu walutowego i bankowego w drugiej połowie 1925 r. i wreszcie wobec wypadków majowych. Umiejawną propagandą i ustaleniem wewnętrznych stosunków będzie można powoli wzbudzić zaufanie, należy jednak zagranicą sprawy pożyczek traktować solidnie, opierając się na jednym silnym domu bankowym, jako na głównym bankierze Polski.

Aby pieniędzy uzyskanych z pożyczek zagranicznych nie roztrwonić na pokrycie zwykłych niedoborów budżetowych lub na cele drugorzędne, należy zgóry na szereg lat opracować plan najkonieczniejszych inwestycji, a więc budowę kolei, dróg, elektorów zbożowych itp.

Misja stwierdza konieczność przy obecnie zaciąganych pożyczkach zastrzeżenia sobie przez państwo prawa do przedterminowej spłaty, gdyż obecnie stopa procentowa jest w całym świecie wygórowana i ulegać będzie stopniowemu zmniejszeniu.

Bardzo niebezpieczne dla państwa są pożyczki, zawierające w swych warunkach przymusowy zakup towarów od firmy udzielającej kredytu. Nawet pozornie dogodne warunki spłaty i oprocentowania ta-

kich pożyczek mogą się okazać nieznosnym dla państwa ciężarem po uwzględnieniu ceny i jakości dostarczonego towaru; misja ma tu na myśli pożyczkę włoską, zmuszającą Polskę do nabywania tytoniu od konsorcjum włoskiego, finansującego pożyczkę.

Niezależnie od pożyczek zagranicznych, Polska winna przypuszczać pożyczki wewnętrzne, niezbędne zarówno dla wykaza-

nia zagranicy zaufania własnych obywateli dla poczynania państwa, jak również celem zainteresowania szerokich warstw obywateli polityką gospodarczą swego państwa.

Pożyczek tych w odróżnieniu od zagranicznych nie należy zwalniać od podatków, natomiast należy je

oprocentować dostatecznie, aby stworzyć rzeczywisty interes w nabywaniu ich.

Dziwny dzień w Sejmie

Niepojęte środki ostrożności. — Pogłoski o rozwiązaniu izby. — Praca w galopie i podnieconej atmosferze. — Prowizorium budżetowe bez podkładu.

Poprawa bytu urzędników — narazie 10 proc., Czy będzie 20 proc.?

Kto się uważnie przyglądał wczoraj przebiegowi obrad sejmowych i nastrojom, które towarzyszyły tymże obradom, ten stawał wobec zagadek, których rozwiązania nie mógł jeszcze wczoraj wynaleźć.

Nasamprzód było dla każdego zupełnie niezrozumiałe dlaczego zwyktemu posiedzeniu Sejmu towarzyszyły tak daleko posunięte środki ostrożności, poczynione przez władze administracyjne.

Następnie pogłoski, jakie rozeszły się w kuluarach około godziny 9 lub 10 na temat rzekomego rozwiązania Izby, nie wiadomo skąd nadpłynęły. Co je spowodowało? Czy miały jakiegokolwiek uzasadnienie?

Czy pogłoski te wiazano tylko z rozwiązaniem Sejmu? Czy miały na myśli także i inne wydarzenia? Co to wszystko miało znaczyć i do czego doprowadzić?

Z drugiej strony niepodobna nie podkreślić, że rozprawy nad prowizorium budżetowym nie były postawione tak wysoko, jakby należało się spodziewać i nie były połączone z żadnymi kwestjami, jak podczas uchwalenia poprzednich prowizorjów. Tempo pracy sejmowej staje się coraz szybsze, niekiedy ze szkoda, wynika samej pracy. Ujemnie to oddziaływa na atmosferę obrad i atmosfery pracy. Może to właśnie przyczyniło się do wczorajszego

podniecenia. W każdym razie Sejm nie przedstawiał takiej równowagi psychicznej, jakiej można i trzeba od niego oczekiwać.

Wbrew dotychczasowemu przyzwyczajeniom drugie czytanie prowizorium budżetowego zostało uchwalone w ciągu jednego posiedzenia. Faktycznie nikt tego nie oczekiwał i tem można wytłumaczyć zbyt szczupłą ilość posłów przy głosowaniach zasadniczych (81 za, 71 przeciw).

Z dyskusji, która naogół nie była wcale budująca, należy podkreślić jeden szczegół znamieny.

Nie przeciągać struny!
Głód jest złym doradcą
Pół miliona urzędników
u granic rozpacz
Sejm bezradny, Rząd nie ma źródeł
Skrań na nędza puka do urzędniczych mieszkań

Kwestia regulacji uposażeń pracowników państwowych jest dziś przedmiotem troski 400-tysięcznej rzeszy urzędników.

Zrzeszenia i Związki pracowników przedkładają

masowe memorjały, wskazujące, iż nędza ich przeszyła wszelkie granice i że coś nareszcie w tej sprawie trzeba zrobić.

Różnica pborów in minus w stosunku do drożyzny wynosi 27 proc., a Rząd daje 10 proc.

Walka o poprawę czarnej doli przeniosła się na teren sejmowy i także ona tam z bliska wygląda?

Sejm uznaje postulaty funkcjonarjuszów państwowych i

Oto wszystkie stronnictwa wypowiedziały się za koniecznością poprawy uposażeń urzędniczych. Ale kwestja ta była chwilami pilką, którą poszczególne stronnictwa i rząd rzucały sobie nawzajem. Narazie funkcjonarjusze państwowi otrzymali uznanie 10-procentowej podwyżki listopadowej na trzy miesiące tego roku, co będzie przedłużone na rok cały — ale dopiero dzisiaj poszczególne stronnictwa wypowiedzą się w głosowaniu w sprawie żądań o podwyżkę pborów urzędniczych o 20 procent.

powołując się na praktykę parlamentarną, domaga się od Rządu wniosków w sprawie pokrycia podwyżki uposażenia do 20 proc.

Rząd powiada: nie mam takich źródeł, wskażcie je wy państwo posłowie.

Szarpanie się Rządu z Sejmem trwa w dalszym ciągu w kółko, a ofiarą pada pracownik państwowy, ginący z głodu w skrajnej nędzy.

Dokąd ta droga zaprowadzi, nie trudno odgadnąć: w każdym razie nie wyjdzie ona na dobro państwa.

Sejm nie jest wprawdzie władzą wykonawczą, ale posłowie mają obowiązek chronienia interesów swoich wyborców.

Urojenia polityków kowieńskich Publicysta francuski — wysoką osobistością polską

Przed dwoma tygodniami wielkie poruszenie w kołach politycznych wywołała wiadomość, jakoby jeden z posłów Sejmu polskiego, czy też ktoś z Ministerstwa Spraw Zagranicznych odwiedził Kowno i był na posiedzeniu Sejmu litewskiego.

Pogłoski te powstały z powodu notatki, jaka umieszcila kowieńska „Judische Stimme”:

„Wielka sensacja. Wśród publiczności zauważono, że obradom Sejmu litewskiego przysłuchuje się wysoka osobistość

z warszawskiego ministerstwa!”

Zrozumiała sensacja! Tej zagadki nie można było dotąd rozwiązać, bo nikt nie chciał się przyznać.

Obecnie dopiero na łamach „Kurierza Poznańskiego” wybitny publicysta francuski p. Jan Picard, pisujący pod pseudonimem „Omer Neveux” wyjaśnia, że to on odbył podróż na Litwę i Łotwę i że to on właśnie był na posiedzeniu Sejmu litewskiego i że to on był ową wysoką osobistością z Polski.

ANNE OBUWIE,
PENSJONARSKIE
I UCZNIOWSKIE

Najtańsze i najmniejsze
Fr. Skarżyńskiego
Warszawa, ul. Nowy-Swiat № 49 m. 29

K misja Rolna
Przy Komitecie
Ekonomicznym Ministrów

Do komisji opiniodawczej rolnej przy Prezesie Komitetu Ekonomicznego Wice - Premiera Bartlu powołane zostały na stępujące osobistości z pośród wybitnych rolników i działaczy na polu rolnictwa:

Boguszcowski Stefan, senator Buzek, Chmielewski Zygmunt, Domirski Jan (Pomorskie Tow. Rolnicze), Dolański Seweryn (Małopolska), Fudakowski Kazimierz, Jaruzelski Władysław (Wielkopolska), Kopczyński Wiesław (Kongresówka), Lipski Jan (Wielkopolska), Łuski Oslap (Wschodnia Małopolska), Małski Władysław (Więszczyzna), Narbutt Teofil, Niedzielski Tadeusz, poseł Poniatowski Juliusz, Popławski August, senator Stecki Jan, Sulowski Tadeusz, Wiackowicz Romuald, (Związek kółek rolniczych w Wilnie).

Ogółem do komisji rolnej wchodzi 20 członków. Prezydium stanowia pp.: Prezes — pos. Poniatowski, zastępca prezesa — Popiawski, sekretarz Małski. Pierwsze posiedzenie komisji tej odbędzie się dn. 20 b. m.

Po strasznym wypadku na Pradze

Kupcy i rzemieślnicy domagają się ochrony życia

Dziś 15 b. m. delegaci organizacji kupieckich i rzemieślniczych zostają przyjęci na audjencji u p. Ministra gen. Sławoj - Składkowskiego w celu przedstawienia mu warunków, w których zamierzają się przeciwstawić o... dla członków organizacji swoich.

INA GŁAZDKE! POŃCZOCNY
Ceny znacznie zniżone TRYKOTAŻE
PRZYJDŹ A PRZEKONASZ SIĘ że
CENY nasze są NAJTAŃSZE
W WARSZAWIE
Specjalny dział trykotaży dzieciennych
S. PYSZEL
Marszałkowska 65
Skład fabryczny